Co byś zrobił gdybys znowu sie narodzil – GRZ feat PONO

Przekroczone drogi, kroki,
Noga do nogi równym tempem
Zbliżają do światów nowych, a ten za tobą
Odwiedziłbyś raz jeszcze,
Gdybyś na nowo się urodził
Wokół ciebie przeznaczenie krąży
Wszystkiego i tak zrobić nie zdążysz
Nie wydrążysz wielu studni,
Bo przecież tym się trudnisz
Ciągłym szukaniem, a szukałbyś tego samego?
Odpowiedz temu w lustrze na to pytanie
Kim zostajesz, a kim zostać chciałeś
Czy wiesz już co zmarnowałeś i jakim czynem?
Narodziłbyś się na nowo będąc biednym synem
Za co bierzesz winę,
A za co bliskich nią obarczasz?
Z chęcią wróciłbyś wstecz,
Czy może to, co zdobyłeś
W pełni ci wystarcza (wystarcza, wystarcza)
Pomyśl, co byś zrobił
Gdybyś znowu się narodził (co?)
Ile byś zmienił
Gdybyś jeszcze raz to przeżył (ile?)
Bez sentymentów,
Jest kilka momentów, co żałujesz
Błędów, których wspomnienie cię prześladuje
Źle się czujesz? znów ci się to przypomina
Najgorsza jest świadomość,
Że to wszystko twoja wina
Więc więcej nie przeginaj,
Bo mina ci zrzednie
Będziesz sam siebie przeklinał
W końcu zwariujesz kompletnie
A kiedy pęknie ostatnia nić,
Której się trzymałeś

Odechce ci się żyć, zrozumiesz, że przegrałeś
Nie masz nic, złota chciałeś jesteś nikt
Bo myślałeś, że twój kit
Będzie cały czas przechodził
(teraz my) co byś zrobił
Gdybyś znowu się narodził jak nasz ZIP
Lepiej żebyś się pogodził ze stratą
Nie ma co się głowić
#gdyż na to jest za póŹno
Nie zawsze jest bogato,
Ale ważne, że jest jutro
Więc zrób coś
Byś mógł się rozwijać i coś zachować
Żyj tak byś nie musiał nic żałować
(właśnie tak, właśnie tak)
Pomyśl, co byś zrobił
Gdybyś znowu się narodził (co?)
Ile byś zmienił
Gdybyś jeszcze raz to przeżył (ile?)
Życie w taniej cenie
Mija jak miłość w haremie
Żal gdzieś na dnie zdobyczy drzemie
W duchu coraz ciemniej,
Przeszłość gnębi bezczelnie
Przyszłość cierpi,
Chwyta tempa, nie przegoniła cieni
Odwieczni jej rywale,
Dzień poprzedni i ten jutrem
Na fali fale, lecz by tak było dziś
Zawalczyć musisz ostro tylko się nie pokalecz
IdŹ wytrwale, myśląc cel dostanę
Wiem, że wczorajszy dzień
W jutrzejszym nie pomoże ci się odnaleŹć
Czując błędy popełnione
Napełniać będziesz nowymi swój talerz
Tak weŹmiesz za karę
I znów wszystko na odwrót
A jedyna żyjąca w tobie myśl
To powrót (powrót, powrót)
Pomyśl, co byś zrobił

Gdybyś znowu się narodził (co?)
Ile byś zmienił
Gdybyś jeszcze raz to przeżył (ile?)

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych